

## Parki w Łodzi

Na obszarze Łodzi istnieje duży zespół zieleni miejskiej. Znajduje się tutaj kilka lasów, w tym jeden z największych lasów miejskich w Europie – Las Łagiewnicki. Jest także wiele skwerów i ogrodów działkowych. Jednak szczególne znaczenie dla mieszkańców mają parki, będące miejscem codziennego wypoczynku i rekreacji. To tu mieszkańcy Łodzi chętnie spędzają każdą wolną chwilę. Powstają w nich „Kąciki sportowe” oraz „Kąciki warcabowe i szachowe”. W ostatnich latach dużą popularnością cieszą się *Parkowe Turnieje Szachowe*, które Łódź organizuje już od 6 lat. Turnieje toczą się w trzech kategoriach wiekowych, ale najliczniejszą grupę stanowią seniorzy.

Kilkanaście publicznych parków w Łodzi uznano za zabytki kultury. Wiele z nich pamięta jeszcze czasy Łodzi przemysłowej z XIX wieku. Były to wówczas parki prywatne, tworzone tuż obok rezydencji bogatych fabrykantów. Dostrzeżono również potrzebę budowania publicznych miejsc odpoczynku dla swoich pracowników. Mogli tam przebywać wszyscy mieszkańcy Łodzi.

Największe łódzkie parki – Piłsudskiego, Poniatowskiego, Mickiewicza, Źródlika i 3 Maja – tworzone były w oparciu o istniejące lasy. Śladem tego procesu są drzewa, które znacznie przekraczają wiekiem czas założenia parku. Tym miejscem jest park Źródlika. To był pierwszy publiczny łódzki park. Potem powstało kilka kolejnych, urządzanych przez miasto. W parku imienia Sienkiewicza do dziś można podziwiać... „gruszki na wierzbie”. To gatunek sprowadzony z Kaukazu i ma owoce w postaci małych gruszek. Natomiast liście dokładnie takie jak wierzba. Z historią Łodzi przemysłowej związany jest park przy ulicy Narutowicza, która wtedy nazywała się ulicą Dzielną. Tam w 1912 roku odbyła się wielka wystawa przemysłowo-rzemieślnicza. Został po niej pomnik robotnika wspartego na młocie. Był to przed wojną symbol przemysłowej Łodzi. Zniszczyli go w czasie wojny hitlerowcy. Ważnym punktem „Zielonej Łodzi” był park imienia Poniatowskiego. To fragment lasu zwanego bardzo poetycko „Złotym weselem”. Ważność tego parku wynikała z faktu, iż był przecięty linią kolejową Warszawa – Wiedeń. Przemysłowa Łódź była bardzo dumna z tego połączenia.

Z ankiety, którą niedawno przeprowadzono wynika, że ulubionym parkiem łódzian jest park imienia Jana Matejki, który znajduje się przy Bibliotece Uniwersyteckiej. To jedyny park w Łodzi o tak zwanym „układzie regularnym”. Ma on charakter ogrodu francuskiego. Powstał jako miniaturowy, łódzki Wersal. Zachowały się tu do dzisiaj pięknie strzyżone żywopłoty.

Bardzo urokliwy park znajdziemy też przy ulicy Pabianickiej. Jest to park Sielanka. Ten zielony teren powstał z połączenia dwóch przedwojennych ogrodów. Początkowo była tam cegielnia, ale potem jeden z właścicieli wybudował salę teatralną i taneczną oraz przystań dla łódek. Przystań przylegała do dwóch pięknych, malowniczo położonych stawów, które do tej pory zachwycają mieszkańców Łodzi. Druga część należała do rodziny Königów i była przypałacowym ogrodem. Po II wojnie światowej rodzina Königów została zmuszona do opuszczenia swojego majątku. Do ich ogrodu włączono sąsiadującą część wraz ze stawami. Długo nie miał on nazwy. W końcu ten piękny park otrzymał nazwę „Sielanka”. Do tej pory zachwyca swoją konstrukcją. W drzewostanie parku możemy wyróżnić aleję

lipową i kasztanowcową. Z krzewów odnajdziemy forsycje, tawuły i suchodrzewy.

Wczesną wiosną pojawiają się kobierce złoci żółtej. W koronach drzew usłyszymy sikory, bogatki i zięby. Spotkamy również szpaki, gołębie miejskie i kaczki krzyżówki. Po gałęziach drzew skaczą wiewiórki...

Z parkowym życiem wiąże się nierozzerwalnie słowo ekologia. Rokrocznie łodzianki i łodzianie serdecznie zapraszają na jesienny bezpłatny spacer śladem „zielonej ekologii”. Nie brakuje tam tematów związanych z zielenią, planowaniem przestrzennym, a także zdrowiem. Trasa spacerów pozwala odwiedzić i lepiej poznać łódzkie parki.

Drzewa to temat ... rzeka. Jako dzieci mamy z nimi zazwyczaj bardzo bliski kontakt - wdrapujemy się na nie, budujemy na nich domki, wyobrażamy sobie, że ich konary to zaklęci bohaterowie bajek. Z wiekiem jednak większość z nas obojętnieje na ich urodę. Przestajemy się o nie troszczyć, nie zauważamy kolejnej wycinki w swoim sąsiedztwie, nie zajmujemy sobie głowy niszczeniem prastarych lasów na innych kontynentach. W Dniu Drzewa, który w Polsce odbywa się 10 października i trwa wtedy akcja sadzenia drzew, namawiamy - na nowo rozbudźcie w sobie wrażliwość na drzewa. Opiekujcie się nimi, bo NIC ich nam nie zastąpi.

(642 wyrazy)

## Parki w Łodzi

**1. Największy las miejski w Europie to:**

- a) Uroczysko Lublinek
- b) Las Łagiewnicki
- c) Las Sielanka

**2. Parkowe Turnieje Szachowe organizowane są w Łodzi od:**

- a) dziesięciu lat
- b) sześciu lat
- c) dwóch lat

**3. Najliczniejszą grupę Parkowych Turniejów Szachowych stanowią:**

- a) juniorzy
- b) seniorzy
- c) młodzież

**4. Za zabytki kultury uznano:**

- a) kilkadziesiąt łódzkich parków
- b) kilka łódzkich parków
- c) kilkanaście łódzkich parków

**5. O gatunku drzewa sprowadzonym z Kaukazu mówi się:**

- a) „śliwki na sośnie”
- b) „gruszki na wierzbie”
- c) „gruszki na modrzewiu”

**6. Po wystawie przemysłowo – rzemieślniczej pozostał w jednym z parków:**

- a) pomnik robotnika wspartego na młocie
- b) pomnik przedstawiający śpiących fabrykantów
- c) pomnik zielonego drzewa

**7. Ważność jednego z parków wynikała z faktu, iż był przecięty linią kolejową:**

- a) Warszawa – Praga
- b) Kraków – Wiedeń
- c) Warszawa – Wiedeń

**8. Z ankiety, którą niedawno przeprowadzono wynika, że ulubionym parkiem łodzin jest park:**

- a) Park Matejki
- b) Park Uniwersytecki
- c) Park Sienkiewicza

**9. Park „Sielanka” powstał:**

- a) w efekcie nowych nasadzeń
- b) z połączenia dwóch przedwojennych ogrodów
- c) z przeniesienia ogrodu francuskiego do Polski

**10. Rokrocznie łodzianki i łodzianie serdecznie zapraszają na jesienny, bezpłatny spacer śladem:**

- a) „zielonej ekologii”
- b) „leśnych ścieżek”
- c) „alei lipowych”